

Czytania: Mdr 4, 7-15; Ps 148, 1b-2. 11-12. 13-14c; 1 J 2, 12-17; Akłamacja Mt 5, 8; Ewangelia Łk 2, 41-52

Uroczystość św. Stanisława Kostki SJ

Św. Stanisław Kostka chociaż żył nie długo, jest jednak postacią bardzo barwną, która może nas wiele nauczyć. Rodzice jego chcieli wychować dzieci w wierze katolickiej, aby mieli znajomość katolickich dogmatów, co było ważne w czasie rozprzestrzeniającego się protestantyzmu, a także chcieli dać im dobre wykształcenie typowe dla tamtych czasów. Stanisław miał trzech braci i dwie siostry. Jego ojciec był kasztelanem zakroczymskim, a brat jego ojca Piotr Kostka był biskupem chełmińskim, który sprowadził Jezuitów do Torunia, którzy przybyli tu w 1596 roku.

Stanisław od dzieciństwa był bardzo wrażliwy, pobożny, rozmodlony, skupiony na dobrym życiu i nienagannym postępowaniu. Zawsze stronił od światowych rozrywek, frywolnych żartów nie znosił, a chętnie oddawał się wyrzeczeniom i umartwieniom. Jako 14 latek wyjechał do Wiednia, aby w jezuickiej szkole uczyć się, a to oznaczało studium gramatyki, retoryki i sztuk wyzwolonych. Stanisław był bardzo oddany zdobywaniu wiedzy i praktykom pobożnym tak, że jego brat, który wiódł hulaszczę życie starał się go wciągać w wir życia żaków, ale Stanisław pozostawał wierny swoim ideałom. Stanisław postanowił wstąpić do Jezuitów, w wiedząc, że rodzice się nie zgodzą, i brat go nigdzie nie wypuści, postanowił uciec z Wiednia i udać się do Rzymu do nowicjatu, ale nie bezpośrednio, bo przez Augsburg. Aby zmylić ewentualny pościg, zyskać na czasie nie szedł bezpośrednio, a dodatkowo w czasie drogi zamienił się ubraniami z jakimś żebrakiem, aby go nikt nie rozpoznał. I tak też się stało, nawet jego własnym brat go nie rozpoznał, kiedy ruszył za nim w pogoń. Z Augsburga poszedł do Dylingi, aby spotkać św. Piotra Kanizjusza prowincjała, który po różnych próbach i pracy w kolegium, wysłał go dalej do Rzymu, gdzie przyjął go św. Franciszek Borgiasz. W nowicjacie odznaczał się niezwykłą gorliwością i pobożnością, szczególnie do Matki Bożej, ale zachorował i zmarł 15 sierpnia 1568 roku w Rzymie, gdzie szybko rozpoczął się jego kult. Św. Stanisław jest przykładem wytrwałości w dążeniu do tego, co dobre, stałości charakteru i gorliwości o sprawy Boże, wierności powołaniu, niewzruszoności i zdrowego dystansu, wobec tego, co światowe. W życiu kierował się maksymą: „*Początkiem, środkiem i końcem rządź łaskawie, Chryste*”, co było wyrazem jego całkowitego zawierzenia i oddania życia wyłącznie Chrystusowi. A przez swoją delikatną i wrażliwą pobożność jest wzorem ukochania dzieciątka Jezus i Najświętszej Maryi Panny.

o. Wiesław Jonczyk SJ